

Bartosz Rakoczy

Profesor doktor habilitowany z zakresu prawa ochrony środowiska

**Kierownik Katedry Prawa Ochrony Środowiska i Publicznego Prawa Gospodarczego
UMK w Toruniu**

Recenzja

W przewodzie habilitacyjnym Pani Agaty Kosieradzkiej – Federczyk.

1. Uwagi wprowadzające.

Jako recenzent powołany w przewodzie habilitacyjnym Pani Dr Agaty Kosieradzkiej-Federczyk, stwierdzam, że Habilitantka spełnia wymogi prawem określone niezbędne do uzyskania stopnia naukowego w dyscyplinie, w której stara się o uzyskanie tego stopnia. Przedłożono mi do recenzji monografię zatytułowaną „Ocena oddziaływania na środowisko. Węzłowe zagadnienia prawno-międzynarodowe”, Warszawa 2019, oceniam pozytywnie. Równie pozytywnie oceniam dorobek naukowy Habilitantki powstały po uzyskaniu stopnia doktora. Pozytywną oceną obejmuję również dorobek dydaktyczny, popularyzatorski i współpracy międzynarodowej.

2. Ocena monografii habilitacyjnej.

Habilitantka przedłożyła jako monografię habilitacyjną dzieło zatytułowane „Ocena oddziaływania na środowisko. Węzłowe zagadnienia prawnomiędzynarodowe”. Wybór problematyki naukowo-badawczej oceniam bardzo wysoko. Mankamentem polskiej literatury z zakresu prawa ochrony środowiska jest to, że niestety bardzo rzadko zajmuje się ona problematyką prawnomiędzynarodową. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele, aczkolwiek recenzja w przewodzie habilitacyjnym nie jest dobrym polem do takich dywagacji. Poprzestaję zatem na stwierdzeniu, że każdą monografię z zakresu międzynarodowego prawa środowiska należy przyjąć z dużym zadowoleniem, a jeśli jest to monografia na bardzo dobrym poziomie naukowym należy ją przyjąć z bardzo dużym zadowoleniem. Pozytywnie oceniam również sam tytuł monografii, aczkolwiek należy poczynić kilka uwag.

Przede wszystkim należy zaznaczyć, iż w pracach promocyjnych analizowanie pewnych wybranych jedynie zagadnień, nawet jeśli są one kluczowe, zawsze jest ryzykowne. Dużo bezpieczniejsze jest napisanie pracy, która w sposób ekskluzywny i wyczerpujący przeanalizuje całość jakiegoś zagadnienia bez ryzyka, że dobór węzłowych zagadnień był nietrafny. Zawsze bowiem można polemizować, czy te problemy, które wyeksponowała Autorka, rzeczywiście są węzłowe.

Również i samo pojęcie „węzłowe zagadnienia” nie jest zbyt szczęśliwe. Dużo zgrabniejsze byłoby „wybrane zagadnienia”. W pojęciu „węzłowe zagadnienia” kryją się bowiem dwa elementy. Po pierwsze Habilitantka z góry wskazuje, że nie będzie analizowała całości zagadnienia, a jedynie jego część. Po drugie, że przedstawione zagadnienia mają charakter kluczowy, podstawowy, wręcz fundamentalny.

Bardzo wysoko natomiast oceniam sam fakt, iż Habilitantka podjęła się analizy problematyki ocen oddziaływania na środowisko w wymiarze prawnomiędzynarodowym. Generalnie rzecz ujmując, materia ocen oddziaływania na środowisko jest złożona i skomplikowana. Problem ten wyeksponował w swojej recenzji wydawniczej Pan Prof. Zbigniew Cieślak i ze zdaniem tym należy się w pełni zgodzić. W istocie bowiem w ocenach oddziaływania na środowisko przeplata się szereg różnych zagadnień, problemów i dyscyplin naukowych, z których prawo jest jedną z nich. Wyłuskanie materii jurystycznej jest zatem zadaniem niełatwym. Badacz problematyki ocen oddziaływania na środowisko napotyka już szereg trudności kiedy tylko ograniczy się do badania prawa krajowego. Dużo większe problemy napotka badacz prawa europejskiego. Natomiast Habilitantka podjęła się najtrudniejszego wymiaru ocen oddziaływania na środowisko i podjęła się ich analizy prawnomiędzynarodowej.

Pozornie problem oceny oddziaływania na środowisko powinien być problemem na

płaszczyźnie prawa krajowego. Dopelnieniem płaszczyzny prawa krajowego może być płaszczyzna transgranicznej oceny. Na tych dwóch płaszczyznach *prima facie* wyczerpuje się problematyka ocen oddziaływania na środowisko. Tymczasem Habilitantka z powodzeniem udowadnia, że jest to stanowisko błędne. Z dużym znanstwem problematyki wykazuje, że płaszczyzna międzynarodowa nie tylko nie jest tłem dla problemów stosowania prawa krajowego, ale wręcz powinno wyznaczać kierunek stosowania przepisów prawa krajowego, przy czym nie chodzi tutaj o pierwszeństwo ratyfikowanych umów międzynarodowych w hierarchii źródeł prawa nad przepisami prawa krajowego, ale o cel i znaczenie spojrzenia prawnomiędzynarodowego. Niestety prawnomiędzynarodowe ujęcie problematyki oceny oddziaływania na środowisko w praktyce organów procedujących w przedmiocie oceny nie przyjęła się. Wynika to ze słabej znajomości międzynarodowego prawa ochrony środowiska. Tymczasem Habilitantka dowodzi, że jest to istotny element takiej oceny.

Pracę Habilitantki cechuje duże znanstwo przede wszystkim problematyki ocen oddziaływania na środowisko. Autorka wykazała się też dużą znajomością międzynarodowego prawa środowiska i trudno w tym zakresie postawić Jej jakieś zarzuty. Praca ma charakter inwentaryzacyjny. Habilitantka z godną podziwu skrupulatnością i wytrwałością kompletuje zestaw aktów prawnych prawa międzynarodowego publicznego, które w sposób bezpośredni lub pośredni dotyczą problematyki oceny oddziaływania na środowisko.

Nie zgłaszam również uwag do układu pracy. Jest on w pełni przejrzysty i zawiera wszystkie elementy, które w ramach postawionej tezy badawczej winny być przeanalizowane. Język pracy habilitacyjnej jest w pełni poprawny. Habilitantka w sposób właściwy stosuje język prawny i prawniczy, co w przypadku oceny oddziaływania na środowisko nie jest sprawą prostą. Umie oddzielić język prawny od potocznie używanych sformułowań pochodzących z języka angielskiego. Trudno też doszukać się w wykazie literatury jakiś braków, które mogłyby zaważyć na negatywnej ocenie źródłowej bazy bibliograficznej. Bibliografia obejmuje przede wszystkim publikacje obcojęzyczne, co jest w pełni zrozumiałe biorąc pod uwagę i temat rozprawy i dorobek polskiej jurysprudencji.

Przechodząc do szczegółowej analizy recenzowanej monografii wskazuję, iż w rozdziale pierwszym Habilitantka podjęła się przeanalizowania problemu pozycji i rozwoju ocen oddziaływania na środowisko w wymiarze prawnomiędzynarodowym. W rozdziale tym wskazuje Ona na prawnomiędzynarodowe determinanty oceny oddziaływania na środowisko. W sposób właściwy osadza ową ocenę w szersze uwarunkowania prawa międzynarodowego. Nie stroni od rozważań pozajurydycznych, dostrzegając wymiar geograficzny oraz wymiar przedmiotowy oceny oddziaływania na środowisko. Trafnie eksponuje wzajemny wpływ prawa międzynarodowego i krajowego, aczkolwiek w tym zakresie można poczuć niedosyt.

Oczywiście nie jest to główny temat rozważań Autorki, niemniej jednak byłbym bardziej usatysfakcjonowany, gdybym mógł zobaczyć ten wpływ nie tylko z punktu widzenia prawnomiędzynarodowego, ale także z punktu widzenia prawa krajowego.

W rozdziale drugim Autorka podjęła się charakterystyki oceny oddziaływania na środowisko. Wybór takiego kierunku analizy naukowej uważam za bardzo słuszny. Autorka nie sili się na zdefiniowanie oceny oddziaływania na środowisko, a stara się przedstawić jej charakterystyczne cechy. Sformułowanie definicji następuje dopiero jako konkluzja wyartykułowanych wcześniej cech charakterystycznych.

W rozdziale trzecim Habilitantka analizuje rozwój oceny oddziaływania na środowisko w prawie międzynarodowym. Za cenne naukowo uznaję to, iż Autorka dostrzega ten rozwój na czterech różnych płaszczyznach. Rozpoczyna swoje rozważania od pokazania genezy tej problematyki w prawie i praktyce amerykańskiej. Następnie analizuje ten rozwój w ramach konferencji międzynarodowych, działalności organizacji międzynarodowych oraz działalności międzynarodowych instytucji finansowych. Rezygnuje z tradycyjnego pokazania problemu poprzez rozwój rozwiązań normatywnych, na rzecz pokazania trzech różnych płaszczyzn, na jakich ten rozwój następował.

W rozdziale czwartym dokonuje swoistej syntezy swoich poglądów zawartych w rozdziale trzecim. Lektura rozdziału trzeciego sprawia wrażenie, że rozwój oceny oddziaływania na środowisko następował na tych trzech płaszczyznach prawnomiędzynarodowych niezależnie. W rozdziale czwartym Autorka jednak integruje te trzy płaszczyzny przyjmując za czynnik spajający zasady i instytucje prawa międzynarodowego. Można byłoby oczekiwać nieco bardziej pogłębionej analizy związku oceny oddziaływania na środowisko z zasadą zrównoważonego rozwoju, niemniej jednak nie stanowi to głównego kierunku badań Habilitantki. Warto byłoby uzupełnić rozważania w tym rozdziale o pokazanie procesowego wymiaru zrównoważonego rozwoju.

Dopiero tak przygotowana podstawa teoretyczna doprowadza Autorkę do analizy źródeł prawa. Analiza ta dokonywana jest jednak nie tyle w odniesieniu do poszczególnych aktów prawnych, a w odniesieniu do poszczególnych zagadnień, które są w tych aktach regulowane. Niezależnie od celu tej monografii wartością jest dokonanie pewnej systematyki aktów prawa międzynarodowego.

Monografia kończy się dwoma rozdziałami, w których Autorka analizuje odpowiednio strukturę i rolę oceny oddziaływania na środowisko. W przypadku struktury Habilitantka oddaje ją poprzez analizę modelowego przebiegu takiej oceny. Ekspozuje najważniejsze cechy takiego postępowania, co ma ogromne znaczenie dla syntetycznego ujmowania problematyki.

Kończy wreszcie swoje rozważania badając rolę oceny oddziaływania na środowisko w

prawie międzynarodowym. Dostrzega wagę i znaczenie takiej oceny dla prawa międzynarodowego. Podkreślić również należy, że każdy rozdział Autorka kończy podsumowaniem, syntetycznie ujmując wyrażone przez siebie poglądy. Pozwala to zachować ciągłość toku rozumowania Habilitantki oraz dokonywać cząstkowych ocen trafności Jej poglądów.

Nie mam żadnych wątpliwości, że monografia Pani Doktor Agaty Kosieradzkiej-Federczyk spełnia wymogi prawem przewidziane stawiane monografiom w przewodzie o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego.

3. Ocena dorobku naukowego Habilitantki.

Ocena dorobku naukowego Habilitantki jest jak najbardziej pozytywna. Dorobek ten jest bogaty i zróżnicowany, tak i co do formy wypowiedzi naukowej, jak i co do treści. Zasadniczo dorobek naukowy Habilitantki koncentruje się wokół prawa ochrony środowiska, aczkolwiek podejmuje Ona różne zagadnienia i wątki tej dziedziny prawa. Sporą część dorobku naukowego Habilitantki stawia problematyka oceny oddziaływania na środowisko. Tego zagadnienia dotyczy monografia habilitacyjna, a także monografia, której współautorką jest Habilitantka, a która dotyczy prawa ochrony środowiska w procesie inwestycyjno-budowlanym. Habilitantka jest Autorką znacznej części tej monografii. Monografia ma bardziej charakter poradnikowy niż głębokiego opracowania problematyki jedynie z punktu naukowo badawczego, aczkolwiek jej walorem jest syntetyczne ujęcie najistotniejszych zagadnień i zaprezentowanie ich w sekwencji procesu inwestycyjno-budowlanego. Bez wątpienia deklarowany we wstępie cel tej monografii został osiągnięty. Bardzo szeroko wykorzystano również orzecznictwo, niedosyt natomiast pozostaje jeśli chodzi o literaturę.

Habilitantka jest też Autorką artykułów dotyczących decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, procesowych zagadnień oceny oddziaływania na środowisko.

Można wyodrębnić również pewien nurt strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Badała również problematykę dostępu do informacji o środowisku, a także zagadnienia gospodarowania odpadami. Dorobek naukowy Habilitantki obejmuje również komentarz do ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie. Żałować tylko można, że komentarz ma jedynie postać elektroniczną. Skromnie przedstawiają się publikacje w językach obcych. Dostrzegłem jedynie 4 publikacje w języku angielskim. Ilość tych publikacji oceniam jako wystarczającą.

Ten niedosyt publikacji obcojęzycznych z powodzeniem rekompensują publikacje w

języku polskim.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż Habilitantka potrafi znakomicie zdiagnozować problemy naukowe, które następnie podejmuje. Umiejętność identyfikacji problemów naukowych stanowi istotny element w warsztacie naukowym samodzielnego pracownika naukowego. Podejmowana przez Habilitantkę problematyka dowodzi Jej znakomitej orientacji w zagadnieniach ocen oddziaływania na środowisko. Na tym tle nieco słabiej wypada komentarz do ustawy szkodowej, niemniej jednak Habilitantka specjalizuje się w innej problematyce i komentarz ten jest nieco na uboczu Jej zainteresowań naukowo-badawczych. Po materii ocen oddziaływania na środowisko Habilitantka porusza się z dużym znawstwem i swobodą, wyraźnie można dostrzec, iż Jej wiedza i przemyślenia są dużo głębsze niż ujmując to w ramy stosownego opracowania naukowego. Obecnie uznałbym Habilitantkę za jednego z niewielu wybitnych znawców problematyki ocen oddziaływania na środowisko.

Na uwagę zasługuje nie tylko to, że Habilitantka podejmuje zagadnienia prawa materialnego, ale z również pieczołowitością i starannością bada aspekty prawa procesowego.

Prekursorski charakter ma publikacja dotycząca prawnomiędzynarodowej ochrony lasów. Wprawdzie zagadnienie ochrony lasów w prawie europejskim było już w piśmiennictwie podejmowane, niemniej jednak ujmowanie tej problematyki w jeszcze szerszym wymiarze prawnomiędzynarodowym zasługuje na wyróżnienie. Być może zaowocuje to otwarciem nowego kierunku badań w polskim prawie leśnym.

Język wypowiedzi naukowych Habilitantki jest jak najbardziej właściwy. Cechuje ją zwięzłość wypowiedzi, a także umiejętne wykorzystywanie języka prawnego i prawniczego. Publikacje w ramach dorobku naukowego z reguły szeroko wykorzystują literaturę przedmiotu, co dowodzi bardzo dobrej orientacji Habilitantki w literaturze. Ta cecha wymaga podkreślenia, gdyż coraz rzadziej dostrzec można umiejętność będącą konsekwencją wytrwałości, a polegającą na bieżącym zaznajamianiu się z literaturą.

Powyższe okoliczności pozwalają mi na sformułowanie wniosku, iż dorobek naukowy także spełnia wymogi prawem określone i oceniam go jak najbardziej pozytywnie.

4. Ocena osiągnięć dydaktycznych, popularyzatorskich i współpracy międzynarodowej

Habilitantka spełnia też kryteria dotyczące osiągnięć dydaktycznych, popularyzatorskich i w zakresie współpracy międzynarodowej. Brała udział w projekcie badawczym zatytułowanym „Prawo, gospodarka i technologia na rzecz zapobiegania przestępczości”. Udział Jej polegał na konsultacjach naukowych, których udzielała przy przygotowywaniu projektu czterech raportów. Odbyła również staż naukowy na Uniwersytecie W Siennie. Warto też odnotować, że była

ekspertem narodowym Komisji Europejskiej do spraw oceny oddziaływania na środowisko oraz szefową zespołu powołanego w ramach Ministerstwa Środowiska reprezentującego Polskę w dwóch sprawach prowadzonych przed Komitetem do spraw przestrzegania Konwencji z Aarhus. Udział Habilitantki w międzynarodowych i krajowych konferencjach, na których wygłaszała referaty, nie jest szczególnie imponujący, ale jest z całą pewnością wystarczający. Zdecydowanie zachęcić należy Habilitantkę do większej aktywności w tym zakresie, gdyż konferencje naukowe są wspaniałą płaszczyzną wymiany stanowisk i poglądów naukowych oraz podejmowania współpracy naukowej.

Habilitantka też wykazała się umiejętnościami organizacyjnymi uczestnicząc w organizacji trzech konferencji naukowych. Komentarzy praktycznych nie zaliczyłbym do osiągnięć dydaktycznych, ani tym bardziej do osiągnięć w zakresie popularyzacji nauki lub sztuki, co oczywiście nie umniejsza znaczeniu tych przejawów aktywności Habilitantki. Moje stanowisko odnośnie komentarza do ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie wyraziłem już wyżej.

Habilitantka wykazuje też umiejętności i kompetencje do prowadzenia pracy naukowej i sprawowania opieki naukowej nad studentami.

Jak wynika z autoreferatu Habilitantka dysponuje bardzo dobrą znajomością języka włoskiego. Wypada jedynie zachęcić Ją, aby ze znajomości tego języka czyniła jeszcze większy użytek, niż do tej pory. Zachęcić również należy Habilitantkę do publikowania w języku włoskim. Moje osobiste doświadczenia prowadzą do wniosku, że doktryna prawa włoskiego jest zainteresowana poznawaniem rozwiązań przyjętych w prawie polskim.

5. Wnioski końcowe

Nie mam żadnych wątpliwości, że Habilitantka spełnia wymogi prawne określone do nadania Jej stopnia naukowego doktora habilitowanego. Monografia naukowa jest oryginalnym rozwiązaniem trudnego i dotychczas niepodejmowanego w doktrynie zagadnienia. Habilitantka wykazała się umiejętnością naukowego wywodu, argumentacji, polemiki, analizy źródeł naukowych i normatywnych. Język jest zwięzły, komunikatywny i prawidłowo używany. W podobny sposób należy ocenić generalnie dorobek naukowy Habilitantki, aczkolwiek są w nim również i nieco słabsze pozycje, co jednak nie zmienia ogólnego bardzo dobrego wrażenia.

Wszystkie kryteria uważam za wystarczająco spełnione, aczkolwiek współpraca międzynarodowa mogłaby być szersza, biorąc pod uwagę lingwistyczne umiejętności

Habilitantki, a także i zaangażowanie w konferencje naukowe mogłoby być nieco większe. Wypada mieć jedynie nadzieję, że jako samodzielny pracownik naukowy Habilitantka te dwa kierunki aktywności naukowej zwiększy.



Prof. dr hab.
Bartosz Rakoczy